

**E. O.**

---

## Rozbudowa Londyńskiego Muzeum Nauki

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/2, 489-490

---

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



pewniło mu osobowość prawną, przy czym jako instytucja dobroczynna jest ono zwolnione od podatków.

Newcomen Society wiele zawdzięcza bliskim związkom z londyńskim Science Museum i poparciu jego kolejnych dyrektorów. W gmachu tego muzeum odbywają się zazwyczaj zebrania zwyczajne Towarzystwa i tam też pozwolono mu wynająć pomieszczenie na sekretariat. Trzech spośród kolejnych prezesów Towarzystwa oraz wszyscy z jego pięciu sekretarzy są lub byli pracownikami Muzeum, podobnie jak obecny skarbnik i dwóch innych członków zarządu. W ten sposób kwatery główna Towarzystwa znajduje się w miejscu, które jest krajowym ośrodkiem badań nad interesującymi je zagadnieniami.

Towarzystwo posiada znakomicie działający oddział w środkowoangielskim regionie Midlands (okolice Birmingham), oddział ten organizuje własne zebrania naukowe oraz jednodniowe wycieczki. Podobne filie mogłyby powstać wszędzie tam, gdzie znajdują się skupiska zapalonych członków Newcomen Society. W ten właśnie sposób powstało afiliowane niegdyś stowarzyszenie w Stanach Zjednoczonych, które później rozrosło się w wielką organizację o odmiennych celach i zainteresowaniach — zajmuje się ono bowiem przede wszystkim historią przedsiębiorstw i dziś niewiele ma wspólnego z Newcomen Society, z którego się wywodzi i z którym utrzymuje przyjazne stosunki.

Towarzystwo nie kupuje książek, ale w ciągu lat, dzięki darom członków i innych osób oraz w wyniku otrzymywania egzemplarzy recenzyjnych, zgromadziło cenny zbiór ponad 700 książek i broszur z dziedziny historii techniki.

Zainteresowanie zagadnieniami, którymi zajmuje się Towarzystwo, w ostatnich latach znacznie wzrosło. Działalność uprawiana przez aktywnych członków Newcomen Society od niemal pół wieku otrzymała nową nazwę archeologii przemysłowej i obecnie zainteresowanie nią ogarnęło wielu archeologów amatorów. Brytyjski Narodowy Komitet Historii Nauki objął działalnością również historię techniki; wydaje się także, że Sekcja Historii Nauki Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki już na swym najbliższym zgromadzeniu ogólnym włączy na stałe technikę do zakresu swych badań<sup>1</sup>. Zainteresowanie zaś zabytkami techniki znajduje wyraz w zakładaniu nowych muzeów oraz trosce o ich ochronę w terenie.

Wydaje się więc pewne, że w tak sprzyjającym klimacie Newcomen Society będzie otrzymywało w nadchodzących latach wzrastające poparcie osób interesujących się jego zakresem działania.

*Keith Reginald Gilbert*

## ROZBUDOWA LONDYŃSKIEGO MUZEUM NAUKI

Londyńskie Science Museum, będące jednym z największych i najlepiej pomyślanych muzeów techniki, rozszerza się obecnie w poważnej mierze: nowy pięciokondygnacyjny budynek pozwala na dwukrotne niemal powiększenie powierzchni wystawowej.

Jesienią 1966 r. czynne już były ekspozycje na trzech górnych kondygnacjach nowego gmachu. Najwyższe piętro poświęcone zostało lotnictwu, niższe żegludze, a na galerii okalającej parterową salę rozmieszczono ekspozycję poświęconą meteorologii, pomiarom geodezyjnym i pomiarom czasu oraz astronomii. W przygotowaniu jest sala komunikacji lądowej na parterze oraz rozszerzona ekspozycja przeznaczona dla dzieci w podziemiach gmachu.

<sup>1</sup> Por. informację o powołaniu przez Zgromadzenie Ogólne Sekcji w 1965 r. komitetu roboczego do współpracy międzynarodowej w dziedzinie historii techniki w sprawozdaniu z tego zgromadzenia w nrze 1—2/1966 „Kwartalnika”, s. 190.

Podobnie jak i dawnej ekspozycji, zasadą nowej jest wiązanie współczesnej techniki z jednej strony z podstawami naukowymi, a z drugiej — z jej dziejami. Tak np. w sali lotnictwa zarówno pokazano poszczególne etapy rozwoju samolotu, jak i zainstalowano mały tunel aerodynamiczny, ukazujący przepływ powietrza wokół modelu skrzydła samolotu.

Ozdobą ekspozycji pomiaru czasu jest znajdujący się w ruchu zegar z 1392 r. z katedry w Wells — jeden z najdawniejszych znanych zegarów mechanicznych, ozdobą zaś sali żeglugi — model okrętu wojennego „The Prince” wykonany w 1670 r.

Osiągnięcia polskie reprezentowane są w ekspozycji astronomii przez ryciny z *Selenographii* i *Machina coelestis* Heweliusza.

E. O.

### Czechosłowacja

#### SYMPOZJUM W PRADZE NA TEMAT OCHRONY ZABYTKÓW TECHNIKI

W większości krajów europejskich, w ciągu ostatnich kilku lat daje się zauważyć wyraźny wzrost zainteresowania zabytkami techniki oraz rozwój działalności w dziedzinie ich ochrony. Zjawiska te przejawiają się zarówno w różnego rodzaju publikacjach jak i w organizowaniu narad oraz konferencji poświęconych tej tematyce.

Te ostatnie odbywały się jednak dotychczas w skali regionalnej lub co najwyżej krajowej. Dlatego sympozjum w Pradze, które obradowało 27 i 28 września 1966 r. rozpoczęło, jeśli tak można powiedzieć, nowy etap. Mianowicie miało ono charakter międzynarodowy, gdyż poza gospodarzami brali w nim udział przedstawiciele pięciu krajów: Francji, Jugosławii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski i Węgier.

Organizatorami imprezy byli: Państwowy Urząd Ochrony Zabytków i Ochrony Przyrody w CSRS oraz Narodowe Muzeum Techniki w Pradze.

Program sympozjum został tak ułożony, że pierwszy dzień obrad dotyczył problemów ochrony zabytków techniki w Czechosłowacji, natomiast w drugim dniu zgrupowane były wypowiedzi gości zagranicznych. Trzeci dzień obejmował wyieczkę do kilku ciekawszych zabytków techniki na terenie Czech.

W pierwszym, „czeskim” dniu obrad główne referaty wygłosili: dr Jerzy Vondra o zabytkach techniki w terenie i ich ochronie oraz dr Karol Czerny o opiece nad ruchomymi zabytkami techniki. Poza tym dr Lubomír Loudil przedstawił komunikat na temat ochrony zabytków techniki rolniczej a dr Olga Skalnikowa komunikat na temat zabytków techniki w skansenach czeskich i zagranicznych.

Drugi dzień obrad, zgodnie z programem został wypełniony wypowiedziami na temat stanu i osiągnięć ochrony zabytków techniki w innych krajach, których przedstawiciele uczestniczyli w sympozjum. O ogólnych problemach ochrony zabytków techniki w Polsce mówił dyr. mgr Mieczysław Ptaśnik, w Słowenii — dyr. Marian Vidmar, na Węgrzech — dyr. Istvan Szylagyi, w Niemieckiej Republice Demokratycznej — doc. Otfreid Wagenbreth i dr Wolfgang Mühlfreidel. Ponadto prof. dr Jan Pazdur wygłosił referat o metodach wykorzystania zabytków techniki górniczej w badaniach historycznych, mgr Eugeniusz Krygier o inwentaryzacji zabytków górnictwa a niżej podpisany o teoretycznym i praktycznym pojęciu zabytku techniki.